

Do ministra w sprawie refundacji

XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy apeluje do Ministra Zdrowia w sprawie oznaczenia poziomu refundacji na receptach. To nie do przyjęcia, żeby lekarze tracili czas, który powinni poświęcać pacjentom na wyliczanie poziomu refundacji.

Okręgowy Zjazd Lekarzy domaga się podjęcia pilnych prac legislacyjnych, które doprowadzą do zwolnienia lekarzy i lekarzy dentystów z obowiązku wskazywania poziomu refundacji na wystawianych receptach.

- Lekarz, który musi określać stopnie refundacji jest stawiany w roli urzędnika decydującego o przywilejach chorego, którego leczy. To absurd, który wiąże się jeszcze z dodatkową odpowiedzialnością wobec Narodowego Funduszu Zdrowia... – mówi Filip Pawliczak, Sekretarz ORL w Łodzi i członek zespołu ds. automatyzacji ustalania stopnia refundacji leków. - Lekarz ma leczyć, stawiając dobro konkretnego chorego na pierwszym miejscu a refundacja powinna być prawem indywidualnym pacjenta wynikającym z jego sytuacji zdrowotnej i faktu bycia ubezpieczonym. Odpowiedzialne za to, zgodnie z Konstytucją, są instytucje państwowe, w szczególności Ministerstwo Zdrowia i wspomniany NFZ.

- Projektowane przepisy o automatyzacji refundacji przenoszą ciężar decyzji refundacyjnej na systemy informatyczne a zatem i docelowo mają zdejmować odpowiedzialność z lekarzy z nich korzystających, jednak diabeł tkwi w szczegółach – dodaje Filip Pawliczak. - W sytuacji, gdy lek jest refundowany w danych jednostkach chorobowych sprawa będzie prosta - refundacja określi się niejako sama. Jeśli jednak wskazania refundacyjne danego leku są zawężone do konkretnych sytuacji klinicznych, znów - na pytania o nie ma odpowiadać lekarz. To nijak się ma do automatyzacji, to będzie inna forma tej samej biurokracji. Dlatego apelujemy o maksymalne uproszczenie automatycznego systemu refundacji z pełnym zdjęciem odpowiedzialności za refundację i aktywności z tym związanych z lekarzy przepisujących leki polskim pacjentom.

W apelu czytamy: „Od kilkunastu lat samorząd lekarski domaga się zmiany przepisów prawnych, które zwolnią lekarzy z obowiązku określania poziomu refundacji na receptach. Obowiązkiem lekarza przy wystawianiu recepty powinno być wskazanie prawidłowej nazwy leku, jego dawki oraz liczby opakowań. Podejmowane obecnie prace w Ministerstwie Zdrowia w celu wprowadzenia „automatycznej refundacji” nie mogą nadal utrzymywać obowiązków biurokratycznych, bądź tworzyć nowych opartych o warunkowanie refundacji i jej poziomu od pozytywnej odpowiedzi na dodatkowe pytania, co ma miejsce w proponowanych dotychczas rozwiązaniach.”.

Przypominamy, że Minister Zdrowia Izabela Leszczyna obiecała zmiany w tym zakresie podczas Krajowego Zjazdu Lekarzy, który odbył się w Łodzi w maju ubiegłego roku. W odpowiedzi na tę obietnicę Naczelna Rada Lekarska powołała zespół ds. automatyzacji ustalania stopnia refundacji leków. Zespół ekspertów z wielu dziedzin ma w planach zaopiniowanie listy 4700 leków oraz udoskonalenie wielu pytań pomocniczych, co stanowi istotny krok w kierunku poprawy efektywności systemu refundacji i zmniejszenia biurokracji w zawodzie lekarza i lekarza dentysty. Ta praca będzie jednak miała sens, tylko jeżeli zmiany nastąpią na poziomie centralnym. Konieczna jest więc zmiana prawa.

Pełna treść apelu poniżej.